

# Nowy święty...

**W tym roku mija 9 lat od śmierci Papieża Jana Pawła II.**

2 kwietnia 2005 r. cały świat usłyszał słowa skierowane przez arcybiskupa Leonardo Sandri: „O godzinie 21:37 nasz Ojciec Święty powrócił do domu Ojca”. Tysiące wiernych zgromadzonych na Placu Świętego Piotra żegnało Papieża spontanicznymi oklaskami. W ten sposób wyrażali szacunek i miłość do Jana Pawła II. W Polsce odejściu Papieża towarzyszył dźwięk dzwo- nu Zygmunta na Wawelu.

Dla wielu ludzi Karol Wojtyła był kimś wyjątkowym. Papieżem, który był blisko ludzi, człowiekiem pełnym dobroci i wiary w cywilizację miłości. Jego spojrzenie to miłość. Jego ręka - miłość. Jego uśmiech - miłość. Jego słowa i cierpienie także było miłością, a Jego głos prawdziwym głosem Boga. Pamiętam, gdy leżał już ciężko chory... Na Placu Świętego Piotra, w domach, w kościołach czuwalili ludzie... On o tym wiedział i w odpowiedzi na nasze czuwanie, rzekł słowa: „Szukałem Was, a Wy przyszlście do mnie i za to Wam dziękuję”. Poczułam wtedy bliskość i w odpowiedzi napisałam wiersz:

*Szukałeś mnie, ja przyszłam do Ciebie -  
w modlitwie, czuwaniu, w cierpieniu...  
To Ty nauczyłeś jak dźwigać krzyż...  
To Ty pokazałeś jak umierać dziś...  
To Ty pielgrzymowałeś po świecie...  
Dawałeś młodym siłę, kiedy mówiłeś:  
„Nie lękajcie się!”, „Zmieńcie Oblicze Ziemi”,  
„Wypłynij na głębie!”.  
Czułam, że Chrystus jest blisko i zawsze będzie.  
Kiedy Ty cierpiełeś, moje ciało cierpiało...  
Pomimo przeciwności, zawsze się uśmiechałeś!  
Zawsze blisko nas - radosny, pogodny...  
Byłeś Człowiekiem pokoju! Nie wojny.  
Zawsze będą w sercu niosła Twoje przesłanie (...)  
(2005r.)*

Za nami kanonizacja! Mamy nowego świętego, który może wstawiać się za nami u Tego, dla którego nie ma rzeczy niemożliwych... Czy po tylu latach pamiętamy tylko kremówki i żarty Jana Pawła, czy Jego nauki i przesłanie, jakie nam przekazał...? Niech ta rocznica przypomni nam uczucia, które nam wtedy towarzyszyły i naukę, płynącą z Jego życia, cierpienia i śmierci...

Marta Gabrysiak